

Hej, pomóżcie ludzie

Andrzej Zaucha

Szyf wielki płomień
w sercu ciągle skrywa,
kiedy wciąż uparcie
pod górę się wspina.

Hej, nie wierzcie ludzie
żadnym wielkim świętym,
tylko swoim plecami
pod ciężarem zgiętym.

Hej, pomóżcie ludzie
kamień jemu toczyć,
bez żadnych wybiegów
prawdę mówić w oczy.

Hej, pomóżcie ludzie
kamień jemu toczyć.
Hej, pomóżcie ludzie.
Hej, pomóżcie ludzie.

Hej, pomóżcie ludzi
i nie wierzcie bogom,
tylko od ciężaru
umęczonym nogom.

Hej, tragarze, drwale,
drwale, ładowacze.
Hej, kto kark ma zgięty
od najgorszej pracy.

Hej, pomóżcie ludzi
kamień innym toczyć,
bez żadnych wybiegów
mówić prawdę w oczy.